

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 14.03.2019r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 19 listopada 2018 roku od godz. 13:27 w W. przy ul. (...), na parkingu Centrum Handlowego (...), M. S. zaparkowała srebrny pojazd marki D. o nr rej. (...). Samochód pozostawiła na trzecim dostępnym miejscu parkingowym od strony przejścia dla pieszych, za uliczką prowadzącą do skrzyżowania z ulicą (...), po skosie od budynku w którym mieści się (...), a po drugiej stronie od (...). Obok, na miejscu drugim, znajdował się pojazd koloru szarobłękitnego, za którym na pierwszym dostępnym miejscu parkingowym znajdował się pomarańczowy samochód D. (...) o nr rej. (...) będący własnością W. W., która pozostawiła tam swój pojazd dn. 19 listopada 2018 o godz. 6:40 roku i udała się do pracy.

Po opuszczeniu pojazdu o godz. 13:27,40 M. S. udała się w kierunku ul. (...). Następnie o godz. 13:46 M. S. wróciła od strony sklepu (...) do srebrnego pojazdu D. o numerze rejestracyjnym (...), o godz. 13:47:20 zajęła miejsce za jego kierownicą i zamknęła drzwi. Wskazane powyżej pozostałe pojazdy nadal znajdowały się na swoich miejscach. Po upływie 30 sekund od wejścia do srebrnego samochodu D. M. S. wysiadła z pojazdu i o godz. 13:48:00 przykucnęła pomiędzy szarobłękitnym pojazdem a pomarańczowym samochodem marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przodem w kierunku lewego tylnego nadkola pojazdu D.. Wtedy to M. S. umyślnie uszkodziła (...) o nr rej. (...) poprzez zarysowanie powłoki lakierniczej na lewych przednich i tylnych drzwiach w ten sposób, że utworzyła dwa równoległe zarysowania obejmujące lewe przednie i tylne drzwi, w miejscach na wysokości od ok. 80 cm od podłoża do ok. 30 cm powyżej podłoża, ciągnące się od środka drzwi kierowcy do tylnych lewych drzwi pasażera oraz jedną rysę na tylnych drzwiach powyżej dwóch pozostałych. Zarysowania te były nierównomierne, średnia grubość wynosiła ok. 1mm. W ciągu 6-7 sekund od pochylenia się M. S. wstała i udała się ponownie do swojego auta i o godz. 13:48:50 odjechała w kierunku sklepu (...). Straty spowodowane w wyniku powyższego działania zostały określone na kwotę 2.200,73zł.

M. S. nie była dotychczas karana.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie następujących dowodów:

Zeznania W. W. (k: 1-2, k.52-53), protokół oględzin rzeczy k. 6-7, k. 15, płyta k:7, kalkulacja kosztów naprawy k: 17-20, k: 50 karta karna.

W toku postępowania przygotowawczego (k. 13 – 14), podejrzana M. S. nie przyznała się do zarzucanego jej czynu i skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Z informacji przez nią przedstawionych wynika, że jest właścicielką pojazdu D. (...).

Sąd zważył co następuje:

Stanowisko procesowe oskarżonej wespół z pozostałymi dowodami ujawnionymi na rozprawie, Sąd ocenił w oparciu o reguły art. 7 k.p.k., zgodnie z którymi, Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Jako wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania **W. W.** (k. 1 -3, k. 52 – 53). Świadek zeznała, że po zaparkowaniu na parkingu niestrzeżonym przy ul. (...) w W., udała się do miejsca pracy. Gdy wróciła do pojazdu, wsiadła do niego i udała się do miejsca zamieszkania. Uszkodzenie swojego samochodu w postaci zarysowań powłoki lakierniczej zauważyła dopiero po dotarciu do miejsca zamieszkania i zaparkowaniu w garażu podziemnym. Świadek stanowczo rozpoznała na nagraniu z monitoringu CH U. M. S., będącą byłą żoną obecnego jej partnera. Według niej M. S. nie mogła pogodzić się z faktem, że W. W. spotyka się z byłym mężem M. S., co tłumaczy możliwe motywy zachowania sprawczyń.

Sąd dał wiarę zeznaniom W. W. w całości, ponieważ przedstawiła wydarzenia w sposób logiczny, a potwierdziły je dowody z oględzin pojazdu oraz nagrania monitoringu ujawnione w aktach sprawy. Świadek klarownie opisała kiedy zauważyła uszkodzenia na swoim aucie, opisując ich wygląd i umiejscowienie oraz tok czynności jakie podjęła po tym fakcie a które przyczyniły się do ujawnienia nie tylko okoliczności powstania uszkodzeń ale i jego sprawcy. Szczegółowo, w ocenie Sądu, podała co jej zdaniem legło u podstaw działania oskarżonej.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do podważenia wiarygodności jej relacji, albowiem jest spójna z innymi dowodami jakimi dysponował Sąd, jak również zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

W toku rozprawy dokonano oględzin nagrania z monitoringu CH U.. Z powyższego materiału wynika, że D. (...) koloru srebrnego o numerze rejestracyjnym (...) był prowadzony przez M. S., która opuściła pojazd na kilkanaście minut. Po powrocie na parking, oskarżona schyliła się za pomarańczowym samochodem D. (...). Sąd nie dostrzega żadnego logicznego powodu, dla którego oskarżona musiałaby znaleźć się pomiędzy dwoma obcymi pojazdami, zwrócona w kierunku uszkodzonego samochodu na kilka sekund. Charakter uszkodzenia odzwierciedlony w protokole oględzin auta świadczy o pośpiechu dokonującego, ilość rys – to znaczy trzy – jest natomiast możliwy do dokonania w krótkim czasie. Nierównomierność dwóch długich ciągłych rys jest natomiast potwierdzeniem założenia, że dokonano ich ludzką ręką, w pośpiechu i z różną siłą natężenia, spowodowaną poruszaniem się na ugiętych nogach. Szerokość ok. 1 mm świadczy o tym, że dokonano ich nieustalonym narzędziem chwytanym. Zgodnie z zeznaniami pokrzywdzonej, rys tych nie było wcześniej na pojeździe. Zasady doświadczenia życiowego prowadzą do wniosku, że gdyby pojazd został uszkodzony w wyniku zetknięcia się z innym pojazdem lub z powierzchnią stałą, rysy byłyby bardziej równomierne, prawdopodobnie szersze i pozostawiłyby ślady obcego lakieru lub faktury przedmiotu. Nie ma zatem wątpliwości, że uszkodzenia dokonano ludzką ręką i musiały być one dokonane celowo, z premedytacją i za pomocą nieustalonego przedmiotu. Obecność oskarżonej w miejscu i czasie sprzyjającym dokonaniu czynu zabronionego potwierdza relację pokrzywdzonej i prowadzi do konkluzji, że dokonała go M. S..

Sąd oparł się również w swoich ustaleniach na dokumentach powstałych na potrzeby postępowania (jak np. protokół oględzin) oraz przedstawionych przez pokrzywdzoną (dokumentacja wideo, wycena kosztów naprawy), ujawnionych w toku rozprawy ponieważ dokumenty te nie budziły żadnych wątpliwości Sądu, co do swej wiarygodności i rzetelności, zostały sporządzone w sposób prawidłowy, zgodnie do stosownych regulacji prawnych określających ich formę i treść. Ponadto żadna ze stron nie kwestionowała treści tych dokumentów.

W świetle całokształtu materiału dowodowego, w szczególności mając na względzie relacje świadka poparte omówionymi powyżej dowodami stanowisko procesowe oskarżonej polegające na prostej negacji popełnienia przypisanego jej czynu należy uznać jedynie za przyjętą przez M. S. niewiarygodną linię obrony.

Szkoda w znaczeniu art. 288§ 1 kk to w ujęciu najbardziej ogólnym wyrządzony uszczerbek w mieniu będącym przedmiotem zamachu. Wartość szkody została ustalona przez Sąd na podstawie oceny Kalkulacji N. nr (...), wystawionej przez niezależnego specjalistę – Centrum N. Powypadkowych (...) (k. 17-20). Rzeczona kalkulacja jest pełna, jasna oraz niesprzeczna wewnętrznie oraz koreluje w zakresie wykazywanych uszkodzeń z zapisami protokołu oględzin auta dokonanych przez Policję w toku postępowania przygotowawczego.

Ujawniony w sprawie materiał dowodowy, jego analiza i interpretacja jasno wykazały, iż oskarżona M. S. w dniu 19 listopada 2018 roku, w W. przy ulicy (...), na parkingu Centrum Handlowego (...), dokonała czynu zabronionego z art. 288 § 1 Kodeksu karnego, polegającego na uszkodzeniu samochodu marki D. (...) nr rej. (...) poprzez umyślne zarysowanie powłoki lakierniczej na lewych przednich i tylnych drzwiach, czym spowodowała straty o wartości 2.200,73 złotych na szkodę W. W. (k. 17-20).

Typ czynu zabronionego, o którym mowa w art. 288 § 1 k.k., ma charakter umyślny. Umyślność może wystąpić zarówno w formie zamiaru bezpośredniego, jak i wynikowego. Dla charakterystyki strony podmiotowej nie ma znaczenia cel i motywacja sprawcy. Sprawca musi obejmować umyślnością desygnaty wszystkich znamion typu czynu zabronionego,

w tym także skutek w postaci zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku rzeczy, w stosunku do której podejmuje swoje zachowanie („Kodeks karny – część szczególna”, K. Buchała, A. Zoll, Zakamycze 2000, s. 765).

Kwalifikacja prawna zachowania oskarżonej nie budzi żadnych wątpliwości. Oskarżona M. S. przypisanego czynu dopuściła się umyślnie, była zdeterminowana aby naruszyć własność pokrzywdzonej, zaś ujawnione okoliczności i sposób działania w wyraźny sposób wskazują na działanie w zamiarze bezpośrednim. Mając na względzie powyższe elementy w ocenie Sądu należy uznać, iż zarówno stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonej, jak i stopień jej winy był znaczny.

Przy wymiarze kary za przypisany oskarżonej czyn Sąd kierował się przesłankami z art. 53 § 1 i 2 k.k. Charakter czynu i jego społeczna szkodliwość oraz wartość uszkodzeń zasługują na prawnokarne potępienie i wymagają wyrównania dolegliwości doznanej przez pokrzywdzoną w wyniku zachowania oskarżonej. Mając na uwadze dotychczasową postawę oskarżonej, a w szczególności to, iż jest osobą niekaraną (k. 50), należy przyjąć, że kara grzywny spełni swoją rolę kompensacyjną oraz wychowawczą. Wypełnia ona dyrektywy prewencji indywidualnej i generalnej oraz pozostaje adekwatną do stopnia winy sprawcy dolegliwością. W ocenie Sądu kara 100 stawek dziennych po 20 złotych czyni zadość regułom sprawiedliwości - spełni również właściwie swoje cele zarówno w zakresie prewencji indywidualnej jak i generalnej, oraz potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W kontekście sytuacji finansowej oskarżonej, nie jest zdecydowanie karą rażąco surową.

Na podstawie art. 46 § 1 Kodeksu karnego, Sąd orzekł względem M. S. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 2.200,73 złotych na rzecz pokrzywdzonej. Orzeczonego obowiązek pozwoli na pełną rekompensatę strat, jakie powstały w wyniku umyślnego działania oskarżonej.

Na podstawie art. 624§ 1 Kodeksu karnego zwolniono oskarżoną od ponoszenia kosztów procesu, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Podnosząc powyższe, Sąd orzekł jak w wyroku.